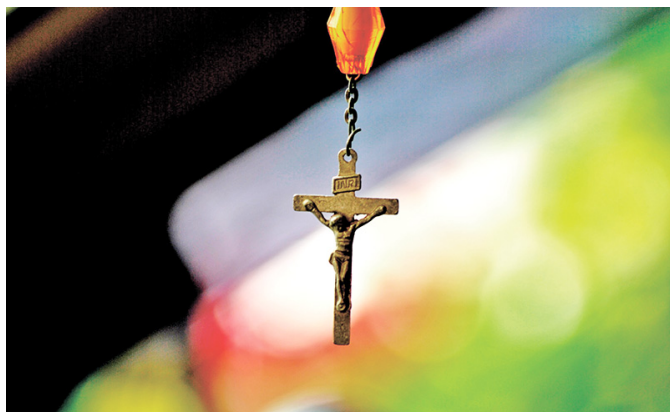




Na Białorusi trwa zbieranie podpisów za przyjęciem prawa zabraniającego propagandę wśród nieletnich stosunków jedнопłciowych. Ze strony katolików jest to wyraz troski, by bronić tradycyjnych rodzinnych wartości przed zagrożeniem, które niosą ze sobą współczesne tendencje.

Co jest przyczyną powstawania tej inicjatywy w naszym kraju?

W jaki sposób jest wyrażana LGBT-propaganda na Białorusi i jak może wpłynąć na rodzinę?

Rozważa o tym Alina Sańko, członkini katolickiej grupy modlitewnej „W obronie życia” oraz koordynator wspomnianej inicjatywy na Grodzieńszczyźnie. Ostatnio temat ścierania granic gender coraz częściej jest poruszany przez media. Pod maskami równości w pytaniu o LGBT osoby przeciskają się do polityki państwowej. Jak wiemy, tak właśnie się działo w krajach, gdzie dziś legalizowano związki jedнопłciowe z prawem adopcji dzieci; gdzie rośnie popularność wychowywania bezпłciowego, zgodnie z którym rodzice proponują dziecku samodzielnie zdecydować, z kim się utożsamia: z chłopcem czy dziewczynką; gdzie bez zgody rodziców syn czy córka może zmienić swoją płeć.

†

Oprócz regularnych publikacji na temat LGBT w sieciach społecznościowych oraz na portalach internetowych organizuje się queer-festiwale, warsztaty tematyczne, rozpowszechnia się symbolikę (tęczową flagę). Osobiście zetknęłam się z propagandą LGBT, gdy znalazłam na klatce schodowej swojego bloku ulotki zawierające reklamę projektu LGBT, mającego na celu „wyzbycie się szkodliwych stereotypów”. Można sądzić, że wyobrażenia o tradycyjnej rodzinie u nastolatka, który ze zwykłej ciekawości trafi do podobnego środowiska, zostaną rozwiane jako niepotrzebne.

Wśród młodzieży aktywnie się szerzy informacje o tym, że homoseksualistą człowiek się nie staje, tylko rodzi, choć brakuje na to jakichkolwiek oficjalnych dowodów. Popularyzacja podobnych poglądów już osiągnęła pewne skutki:

w krajach, gdzie legalizowano relacje jedнопłciowe, tendencja do tworzenia rodziny oraz liczba porodów jest coraz niższa.

Kościół otwarcie broni tradycyjnej rodziny jako małżeństwa mężczyzny i kobiety. Metropolita mińsko-mohylewski arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz, który nieraz publicznie wypowiadał się przeciwko ideologii gender, poparł inicjatywę zbierania podpisów w obronie tradycyjnych wartości religijnych skierowanych przeciwko propagandzie LGBT wśród nieletnich. Wydaje mi się, że ta inicjatywa jest świadectwem naszej wierności nauce Kościoła. Łączy ludzi przed obliczem cywilizacji śmierci, jak ją określił św. Jan Paweł II. Jest to nasze oświadczenie o tym, że my, jak każdy inny człowiek we współczesnym tolerancyjnym świecie, mamy prawo do wyrażenia własnej opinii.

Z serca dziękuję wszystkim wiernym i kapłanom, którzy w sposób jawny wyrazili swoje zdanie. Zachęcam też wszystkie osoby, dla których nie jest obojętna przyszłość naszych dzieci i rodzin chrześcijańskich dołączyć do tej inicjatywy.

Notka „Słowa Życia”

O homoseksualizmie Kościół katolicki mówi wyraźnie: „Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami. Skłonność osoby do homoseksualizmu nie jest grzechem, jednak trwanie w takiej relacji wywołuje gniew Boga”.